

Zdzisława Sońnicka, Jeste

Jesteś, to mi wystarczy

Jesteś, obok mnie

Po prostu, czy wieczór nasze ręce

Jesteś, ciemniej i wiat

Gasną iskry więc

I tylko nam serca biją coraz prędkiej

Jesteś blisko tak, tak bardzo blisko

z Twych dni si nie wstydzi;

z Twych oczu czytam wszystko

Jesteś blisko tak, tak bardzo blisko

z si nie pali nad nami, ale w nas

Całkiem niebo, całkiem niebo gwiazd

Całkiem niebo gwiazd

Jesteś, nie pytasz o nic

Tylko wracasz tu

I to jest podrapany w czas miniony

Jesteś, bezdomny stajesz

W drzwiach mojego snu

By znaleźć; w nim jaki; w naszym kłopotliwy znajomy

Jesteś blisko tak, tak bardzo blisko

z Twych dni si nie wstydzi;

z Twych oczu czytam wszystko

Jesteś blisko tak, tak bardzo blisko

z si nie pali nad nami, ale w nas

Całkiem niebo, całkiem niebo gwiazd

Całkiem niebo gwiazd